

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ

POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2012 roku

Sąd Rejonowy w Złotoryi I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Agnieszka Banach

Protokolant : st. sekr. sądowy Łukasz Szliwa

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2012 roku w Złotoryi

na rozprawie

sprawy z powództwa P. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda P. B. kwotę 3.150 złotych (trzy tysiące sto pięćdziesiąt złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 28 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 775 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

UZASADNIENIE

Powód P. B. domagał się od strony pozwanej (...) S.A. w W. zasądzenia na jego rzecz kwoty 3.150 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z odsetkami ustawowymi od dnia 28 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu podał, iż w dniu 26 maja 2012 r. na ul. (...) w B. doszło do wypadku komunikacyjnego w następstwie którego został uszkodzony. Podał, że na zaparkowany jego samochód najechał samochód marki R. o nr rej. (...) kierowany przez K. Z. (1). Sprawca wypadku został ukarany mandatem karnym i w dniu zdarzenia miał zawartą umowę ubezpieczenia ze stroną pozwaną. Powód podniósł, że bezpośrednio po zdarzeniu pierwszej pomocy medycznej udzielono mu w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w B., gdzie rozpoznano u niego powierzchowny uraz szyi w części nieokreślonej oraz ranę otwartą prawego ramienia i po wykonaniu RTG i opatrzeniu ran został wypisany do domu zaleceniem oszczędzającego trybu życia oraz dalszego leczenia w poradni chirurgicznej. Podał także, że po wypadku borykał się z bólem karku oraz drętwieniem ręki, który przez okres 3 dni po wypadku był silny, z powodu którego nie mógł spać ani wykonywać swoich obowiązków zawodowych i prywatnych. Podniósł, że do czasu wypadku prowadził aktywny tryb życia, grał w koszykówkę, w piłkę nożną, trenował pływanie, łowił ryby, zaś po wypadku gra przysparzała mu ból. Powód wskazał ponadto, że po wypadku

pozostawał na zwolnieniu lekarskim od dnia 28 maja 2012 r. do dnia 1 czerwca 2012 r. i od dnia 20 czerwca 2012 r. do dnia 25 czerwca 2012 r. z powodu dolegliwości bólowych.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Potwierdziła, że co do zasady przyjęła odpowiedzialność za wypadek, któremu uległ powód i wypłaciła tytułem zadośćuczynienia kwotę 850 zł. Zarzuciła, że powód nie wykazał właściwie żadnych okoliczności, które przemawiałyby za przyznaniem powodowi wyższego zadośćuczynienia. Strona pozwana podniosła także, że powód nie przedłożył dokumentacji medycznej na okoliczność udowodnienia faktu, że wskutek wypadku doznał uszczerbku psychicznego i z tego powodu korzystał z kiedykolwiek po zdarzeniu ze specjalistycznej pomocy psychologicznej bądź psychiatrycznej. Wskazała, że przyznana kwota 850 zł tytułem zadośćuczynienia jest w zupełności wystarczająca do zrekompensowania doznanej przez powoda krzywdy zwłaszcza że badania lekarskie nie wykazały trwałych następstw zdarzenia na jego zdrowiu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 maja 2012 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego powód P. B. został poszkodowany, a sprawcą był K. Z. (2).

dowód: -bezsporne.

Po zdarzeniu powodowi udzielono pomocy medycznej w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym z ZOZ w B.. W wyniku zdarzenia komunikacyjnego powód doznał stłuczenia szyi oraz powierzchowne rany ramienia prawego. Po zdarzeniu powód podjęła leczenie u chirurga w związku z czym przebywała na zwolnieniu lekarskim od 28 maja 2012 r. do dnia 1 czerwca 2012 r. i od dnia 20 czerwca 2012 r. do dnia 25 czerwca 2012 r. W wyniku wypadku dokuczały mu uporczywe bóle głowy i karku oraz był zmuszony zażywać leki przeciwbólowe.

dowód:

- akta szkodowe,
- historia choroby, k. 8-10;
- zwolnienia lekarskie k. 17;
- zaświadczenie lekarskie, k. 18,
- zeznania świadka M. B., k. 50 v -51;
- zeznania powoda P. B. , k. 51-52 v.

Samochód sprawcy wypadku K. Z. (2) ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Powód w dniu 26 maja 2012 r. zgłosił stronie powodowej szkodę. Decyzją z dnia 18 lipca 2012 r. strona pozwana przyznała powodowi kwotę 500 zł tytułem zadośćuczynienia. Decyzją z dnia 27 sierpnia 2012 r. strona pozwana przyznała powodowi kwotę 350 złotych tytułem zadośćuczynienia.

dowód : - akta szkodowe.

Powód P. B. ma 32 lata. Przed wypadkiem powód uprawiał aktywny tryb życia, grał w koszykówkę, w piłkę nożną, pływał na basenie. Po wypadku powód zrezygnował z uprawiania sportu oraz chodzenia na basen bo odczuwał bóle przedramienia . Po wypadku powód stał się niespokojny i pojawiły się u niego problemy ze swobodnym uczestnictwem

w ruchu drogowym. Powód zatrudniony jest na umowę o pracę na stanowisku sztygar i otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 5.500 złotych netto miesięcznie.

Dowód:

- zeznania świadka M. B., k. 50 v -51;

- zeznania powoda P. B. , k. 51-52 v.

Sąd zważył co następuje:

Roszczenie powoda było usprawiedliwione co do zasady i co do wysokości w całości.

Bezsporną kwestią jest to, iż w dniu 26 maja 2012 r. powód P. B. uczestniczył w wypadku komunikacyjnym, którego sprawcą był K. Z. (2) oraz że samochód sprawcy wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Okolicznością sporną między stronami była wielkość doznanej przez powoda krzywdy oraz w konsekwencji wysokość należnego mu zadośćuczynienia. Strona pozwana uznała, bowiem, że adekwatną kwotą do doznanych przez powoda krzywd jest wypłacona mu już kwota 850 zł.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na przedstawionych przez strony dokumentach, aktach szkody i zgromadzonej tam dokumentacji oraz na dowodach z zeznań świadka M. B. oraz na dowodzie z przesłuchania powoda i ustalił, jakie skutki na zdrowiu powoda wywarło przedmiotowe zdarzenie.

W ocenie Sądu powód słusznie zakwestionował wysokość wypłaconego mu zadośćuczynienia. Żądana przez niego kwota zadośćuczynienia nie jest wygórowana i jest adekwatna do doznanego przez niego uszczerbku na zdrowiu.

Podstawą prawną żądania powoda był przepis art. 445 § 1 kc w zw. z art. 436 § 1 kc i art. 822 § 1 kc. Zgodnie z dyspozycją art. 445 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne, ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia itp. Nadto w myśl art. 436 § 1 kc za szkodę na osobie odpowiedzialność ponosi samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Natomiast według art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialności za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzić cierpienia. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo. Przepis ten nie reguluje pojęcia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia, pozostawiając ją uznaniu Sądu, albowiem pojęcie to jest ze swojej istoty niedookreślone. Jednakże w orzecznictwie wypracowane zostały obiektywne i sprawdzalne kryteria, którymi należy się kierować przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia. Składają się na nie : cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości i psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi, które nie są tożsame z okolicznościami decydującymi o pogorszeniu sytuacji życiowej lub majątkowej poszkodowanego, ich intensywności i czas trwania, nieodwracalność następstw zdarzenia będącego przyczyną tychże cierpień, pogorszenia się sytuacji życiowej pokrzywdzonego, zmniejszenia jego widoków na przyszłość oraz szans życiowych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r. II UKN 681/98, OSNAP 00/16/626 z dnia 18 września 1970 r., II PR 267/70,

OSNCP 1971 z. 6, poz. 103 oraz z dnia 15 lipca 1977 r., IV CR 266/77 nie pub.). Przyznane przez Sąd zadośćuczynienie za uszkodzenie ciała powinno służyć celom zwiększonej konsumpcji poszkodowanego. Przy ocenie kierować się należy także celem i charakterem tej instytucji, przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji stron. Niemniej jednak niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że Sąd przy ustaleniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Z racji tej, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może z jednej strony stanowić zapłaty symbolicznej, czyli winno ono przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej jednak strony jego wysokość nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Oceniając rozmiar doznanej przez powoda krzywdy Sąd miał na względzie, że na skutek przedmiotowego zdarzenia powód ma do chwili obecnej problemy ze swobodnym uczestnictwem w ruchu drogowym. Ponadto powód cierpi na nawracające bóle głowy. Po wypadku leczył się u chirurga i dwukrotnie przebywał na zwolnieniu lekarskim z powodu silnego bólu głowy i przedramienia, który uniemożliwiła mu prawidłowe wykonywanie obowiązków służbowych. Wypadek pozostawił również długotrwały ślad w jego psychice. To wszystko sprawia, że żądana kwota jest adekwatna do doznanej przez niego szkody i odpowiednia biorąc pod uwagę okoliczności zdarzenia, doznane obrażenia oraz uraz psychiczny spowodowały u powoda ból i cierpienie. Sąd miał na względzie również, że powód jest młodą osobą, w sile wieku. Doznane przez niego urazy i ich skutki czasowo wykluczyły go z aktywności życiowej i zawodowej.

Mając na względzie całokształt wskazanych powyżej okoliczności i na podstawie powołanych przepisów Sąd uznał, że zadośćuczynienie w kwocie 4.000 zł było adekwatne do doznanej przez powoda krzywdy, a zarazem odpowiadało aktualnym warunkom życia społecznego. W ocenie Sądu przy dochodach otrzymywanych przez powoda, jest to świadczenie utrzymane na odpowiednim poziomie, które pozwoli mu uczynić zadość jego poczuciu krzywdy.

Od tak ustalonej wysokości zadośćuczynienia Sąd odjął dotychczas otrzymaną przez pokrzywdzonego kwotę 850 zł i zasądził na jego rzecz od strony pozwanej kwotę 3.150 zł.

Orzeczenie o odsetkach wydano w oparciu o treść art. 481 § 1 kc w zw. z art. 817 § 1 kc.

Zgodnie z art. 817 § 1 kc, jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r. (II PR 257/70 OSNC 1971/6/103), z charakteru świadczenia w postaci zadośćuczynienia, którego wysokość zależna jest od oceny rozmiaru doznanej krzywdy, ze swej istoty trudno wymiernej i zależnej od szeregu okoliczności związanych z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika i że od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie.

Powódka pismem z dnia 26 maja 2012 r. zgłosiła stronie pozwanej szkodę, zatem roszczenie powódki stało się wymagalne w dniu 27 czerwca 2012 r.

Z uwagi na powyższe Sąd zasądził zadośćuczynienie w kwocie 3.150 zł z odsetkami ustawowymi żądanymi w pozwie tj. od dnia 28 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty .

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania znajduje uzasadnienie w treści art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na koszty procesu poniesione przez powoda składają się uiszczona opłata od pozwu w wysokości 158 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł oraz kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, co łącznie daje kwotę 775 zł, którą strona pozwana, jako strona przegrywająca sprawę, powinna zwrócić powodowi tytułem kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji.